

JEDYNECZKA

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Dąbrowskiej we Wrocławiu

Gazetka szkolna nr 20 - szczęśliwe wydanie

2023/2024



Michalina Czapiga, klasa 8a

SŁÓW KILKA OD REDAKCJI...

Drodzy Czytelnicy!

Czym jest szczęście? Czy jesteśmy szczęśliwi? Czy potrafimy cieszyć się z tego, co mamy, czy ciągle pragniemy więcej i więcej? Na te pytania odpowiedzą Wam nasi uczniowie w szczęśliwym wydaniu gazetki.

„Jedyneczka” jest tym razem bardzo monotematyczna, ale z drugiej strony SZCZĘŚCIE to temat bardzo wdzięczny i warto o nim pisać szczególnie w obecnej rzeczywistości, w której człowiek coraz częściej pragnie bardziej „mieć” niż „być”.

Phil Bosmans – flamandzki pisarz – powiedział: „Ze szczęściem bywa tak jak z okularami, szuka się ich, a one siedzą na nosie.” Myślę, że w tym powiedzeniu jest dużo prawdy, często nie dostrzegamy szczęścia, które nas otacza. Ciekawa jestem, czy zgodzicie się ze mną...

Z uśmiechem zachęcam do lektury!

opiekun gazetki

Ilona Kaczmarek

SZCZĘŚCIE – CO TO TAKIEGO?

Na to pytanie wyczerpująco odpowiedzą nasi najmłodszy eksperci. Ciekawe, czy Wy też podobnie myślicie o szczęściu...

Czym dla Ciebie jest szczęście ?

Dla mnie szczęście jest wtedy, kiedy na przykład dostanę małego pie-ska.



Kiedy czujesz się szczęśliwa?

W moje urodziny, dostaję wtedy prezenty – to jest taki mój wyjątkowy dzień.

Hania, 1c

Czym dla Ciebie jest szczęście?

Jestem szczęśliwa wtedy, kiedy śpiewam w domu lub bawię się z moimi rybkami oraz kiedy spędzam czas z moimi przyjaciółmi. Jak mam urodziny, to też czuję szczęście, a już niedługo będę obchodzić urodziny halloweenowe. To będzie normalnie impreza na całego! Nie mogę się doczekać!

Z czym Ci się kojarzy szczęście?

Shczęście kojarzy mi się z moją siostrą. Bardzo lubię spędzać z nią czas. Ona przychodzi do mnie w każdą środę. Zawsze kiedy jesteśmy razem, układamy puzzle. Środy to moje ulubione i szczęśliwe dni.

Jak się czujesz, kiedy jesteś szczęśliwa?

Radośnie, wtedy dużo się uśmiecham i czasami też strasznie głośno się śmieję, kiedy ktoś powie mi coś zabawnego.

Amelka, 1c

Czym dla Ciebie jest szczęście?

Jestem szczęśliwy, kiedy wyjeżdżam razem z moimi rodzicami i siostrą do babci na święta do Olecka i jest tam też mój kuzyn, z którym się bawię.

Z czym Ci się kojarzy szczęście?

Gdybym znalazł czterolistną koniczynę, to bardzo bym się ucieszył.

Czyli koniczynka jest dla Ciebie takim symbolem szczęścia, tak?

Tak, mój kolega znalazł i ja też bym chciał i wtedy zrobiłbym z niej amulet szczęścia.

Piotrek Słaboń, 1c

Czym dla Ciebie jest szczęście?

Zwierzęta są dla mnie szczęściem, zawsze kiedy jestem u mojej cioci, to bawię się z jej papużkami.

Z czym kojarzy Ci się szczęście?

Z rodziną, z babcią i ze zwierzątkami.

Kiedy czujesz szczęście?

Kiedy jestem z babcią.

Co robicie wspólnie z babcią?

Oglądamy serial pt. „Pierwsza miłość”, gramy w gry, rysujemy, układamy puzzle.

Jak się czujesz, kiedy jesteś szczęśliwa? Lubisz być szczęśliwa?

Tak, lubię się śmiać, fajnie jest być szczęśliwym.



Lena, 1c

Czym dla Ciebie jest szczęście?

Shczęście jest wtedy, kiedy widzę się z moimi sąsiadami i wymieniamy się kartami pokemon.

A z czym Ci się kojarzy szczęście?

Kiedy idę na imprezkę z sąsiadami, kiedy mogę się przytulić do moich rodziców, kiedy mają dla mnie wolny czas. Kiedy spaceruję z moim pieskiem po parku Tołpy.

Czyli czas spędzony z rodzicami jest dla Ciebie szczęściem?

Tak, bardzo lubię spędzać z nimi czas i wtedy bardzo się cieszę.

Błażej, 1c

Czym jest dla Was szczęście?

Przebywanie z koleżankami, zabawa z nimi i jeżdżenie na rolkach.

**Kiedy czujecie się szczęśliwe?**

Kiedy czytamy książki i przebywamy z rodziną.

A jak spędzacie czas wspólnie z rodziną?

Jeżdżąc na rowerze, spacerując po parku, grając w gry planszowe.

A z czym Wam się kojarzy szczęście, co jest dla Was takim symbolem szczęścia?

Głaskanie pieska, kiedy możemy się do niego przytulić i bawić z nim, wtedy czujemy relaks.

Co robicie, kiedy jesteście szczęśliwe?

Uśmiechamy się!

Co sprawia Wam szczęście?

Pływanie! Chodzimy na basen szkolny i dodatkowo po lekcjach. Mamy cały tydzień wypełniony pływaniami.

Wiktoria i Zuzia, 3a

Czym jest dla Was szczęście?

Przebywanie z rodziną, kiedy jestem u babci i dziadka siedzimy nad stawem i łowimy ryby. I kiedy przyjeżdża mój kolega do dziadków lub ja do niego i gramy sobie na Xbox'ie. Lubimy grać także w edukacyjne planszówki.

Kiedy jesteście szczęśliwi?

Kiedy jesteśmy blisko rodziny.

Czy to jest pozytywne uczucie?

Tak, bardzo!

A może coś w szkole sprawia Wam szczęście?

Że jesteśmy z kolegami. Bardzo lubimy także matematykę.

Z czym kojarzy Wam się szczęście?

Jak jest ładna pogoda i świeci słońce.

Tomek i Jerzy, 3a

**Czym dla Ciebie jest szczęście?**

Shczęście to dla mnie piłka nożna, puchary i wiele rzeczy związanych ze sportem. Shczęściem też jest dla mnie szkoła.

Szkoła? To ciekawe! A dlaczego?

Bo są fajne lekcje i mogę się tutaj spotkać z moimi kolegami i razem się bawimy. I jak jest angielski, to nie muszę się dużo uczyć, bo ja jestem z Anglii, więc znam angielski.

Co czujesz, kiedy jesteś szczęśliwy?

Czuję jakby taką radość, dużo się wtedy uśmiecham. To bardzo pozytywne uczucie.

Kiedy czujesz szczęście?

Najczęściej czuję szczęście, jak dostaję prezenty.

Feliks, 1c

Czym dla Ciebie jest szczęście?

Pies. Kiedy jadę do mojej cioci albo do innej rodziny, bawię się z psem i one mi poprawiają humor.

Hmm, i kiedy jeszcze czujesz szczęście?

Kiedy bawię się z Iwanem.

A w co się najczęściej bawicie?

Np. w mistrza, jak gramy w piłkę, tzn. kto strzeli więcej goli. I jestem szczęśliwy wtedy, kiedy mogę jeździć na moim bmx. Czasami bawię się z moimi kolegami, że ja jeżdżę na bmx, a oni uciekają. I cieszę się wtedy, kiedy gram w moje ulubione gry na telefonie.

Tomek, 3c

Czym jest dla Ciebie szczęście?

Dla mnie szczęściem jest taka przytulanka. Gdy na przykład jestem smutna, to się do niej przytulam i ona poprawia mi humor.

A co czujesz, kiedy jesteś szczęśliwa?

Wtedy czuję się dobrze, to pozytywne uczucie.

Co lub może kto sprawia Ci szczęście?

Moja siostra, moja mama i mój tata.

Czyli czas spędzony wspólnie z rodziną, tak?**A co robicie kiedy jesteście razem?**

Gramy w różne gry, rozmawiamy, śmiejemy się. Wtedy jest naprawdę fajnie.

Julka, 3c

**RECEPTA NA SZCZĘŚCIE**

Czy istnieje recepta na szczęście? Czy szczęścia można się nauczyć? Co może poprawić nam nastrój? Na te pytania odpowiedzi znają nasi szóstoklasiści. Zapraszamy do lektury.

Cześć, z tej strony Weronika i Ignacy z klasy 6a. W dzisiejszym artykule chcielibyśmy opowiedzieć Wam o RECEPCIE NA SZCZĘŚCIE.

Jak to działa?

Przy stosowaniu przez 2 minuty dziennie daje szczęście jak nasza szkolna gazetka! Widać od razu duże zmiany w nastroju.

Na co działa?

Jeśli masz zły humor, np. gdy rozpaczasz z powodu słabej oceny, to robisz się nagle wesoły!

Składniki:

- uśmiezek na twarzy twojej, albo mej,
- twój przyjaciel albo przyjaciółka,
- komplementy od innych dla Ciebie,
- szczypta sarkazmu,
- masa wygłupów,
- nasze miłe słówka (w załączeniu)

Stosowanie:

Stosuj zawsze i wszędzie oraz ze wszystkimi!

Efekty:

Recepta na szczęście daje Ci po prostu szczęście!!!

Nasze miłe słóweczka dla Ciebie!!!

JESTEŚ WAŻNY! JESTEŚ MĄDRY! SĄ OSOBY, KTÓRE CIĘ BARDZO LUBIĄ! ŁADNIE MALUJESZ! BOSKO RYSUJESZ! DOBRZE SIĘ UCZYSZ, NP. NIEMIECKIEGO! JESTEŚ FAJNY! JESTEŚ MIŁY! JESTEŚ MOIM IDEAŁEM! TO JEST CZYSTA I NAJPRAWDZIWSZA PRAWDA!

Czy wiesz, że czytanie tego artykułu przez 5 minut dziennie jeszcze bardziej poprawia humor?

Weronika Smolarczyk, Ignacy Gałek, klasa 6a

Czym jest dla Ciebie szczęście?

Przytulanie zwierząt, kotków, piesków, kiedy gramy z chłopakami w piłkę nożną.

Czyli wspólny czas ze znajomymi jest dla Ciebie szczęściem, tak?

Tak, ale jestem też szczęśliwy, kiedy mam czas dla siebie.

Co czujesz, kiedy jesteś szczęśliwy?

Miło jest wtedy.

Z czym Ci się kojarzy szczęście? Może z jakimś zwierzątkiem?

Z kotem oraz z telefonem, na którym mogę grać.

Iwan, 3c

Czym jest dla Was szczęście?

Szczęście jest wtedy, kiedy przyjeżdża rodzina.

Czyli czas spędzony z rodziną jest dla Was szczęściem. A może coś jeszcze?

Kiedy coś dostajemy, jakieś prezenty.

Co czujemy, kiedy jesteśmy szczęśliwi?

Jesteśmy wtedy zadowoleni, to bardzo pozytywne uczucie.

Co sprawia Wam radość?

Zajęcia dodatkowe z piłki nożnej.

Czyli lubicie piłkę nożną?

Tak! Uwielbiamy oglądać mecze i grać w piłkę. Kiedy nasi ulubieni piłkarze strzelają gole, wtedy jest szczęście!

Z czym jeszcze Wam się kojarzy szczęście?

Szczęście kojarzy nam się z graniem w gry komputerowe i na telewizorze.

Kuba i Paweł, 3a

*Wywiady z uczniami świetlicy przeprowadziła
Magdalena Szklarska, wolontariuszka*

WAKACYJNE SZCZĘŚCIA

Wakacje to najszczęśliwszy czas dla dzieci – wyjazdy, spotkania z przyjaciółmi, mnóstwo wolnego czasu na pasje i leniuchowanie. Powspominajmy ten czas razem z uczniami Jedynek.

WAKACYJNE WSPOMNIENIA



W tym roku byłam na wakacjach w Chorwacji, w miejscowości Kastel Luksić. Pewnego dnia z rodziną wybrałam się na wycieczkę statkiem. Płynęliśmy na wyspę Brać. Podczas rejsu oglądaliśmy piękne widoki i czekaliśmy na delfiny, ale niestety nie przyplęły. Na statku było bardzo dobre jedzenie i dobre napoje. Do miejscowości Bol na wyspie Brać płynęliśmy dwie i pół godziny. Gdy dopłynęliśmy już na miejsce, kapitan zacumował statek i mogliśmy wysiąść. Po opuszczeniu statku mieliśmy 4 godziny na zwiedzanie wyspy i różne atrakcje.

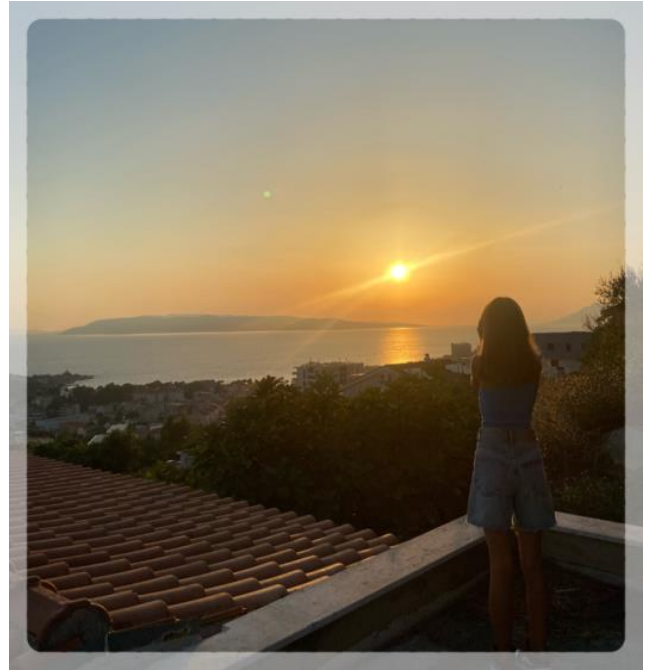
Na początku poszliśmy na lody i plażę. Gdy weszłam do wody, zobaczyłam jej wyjątkowo niebieski kolor. Następnie popływałam i poszłam na huśtawkę zamontowaną w wodzie. Nurkując, widziałam mnóstwo małych i dużych rybek, które pływały jak szalone.

Po wyjściu z wody opalałam się, a gdy czas dobiegał końca, udaliśmy się w stronę statku. Droga powrotna upłynęła miło i sympatycznie, a po dopłynięciu do brzegu wszyscy byli w dobrych humorach, ponieważ wycieczka zakończyła się szczęśliwie.

Laura Szczygiel, klasa 5a

W tym roku byłam w Chorwacji w miejscowości Makarska. Pojechałam tam z mamą, tatą, wujkiem, ciocią i kuzynką. Nasza podróż trwała 17

godzin i była bardzo męcząca. Przejeżdżałam przez Czechy, Austrię i Słowenię. Przez całą drogę padał deszcz. Kolejne dni były bardzo ciepłe i słoneczne. Nasz hotel znajdował się 900 metrów od plaży. Droga z plaży do hotelu była pod górkę i wszyscy bardzo się męczyliśmy powrotem.



Każdy dzień spędzaliśmy, pływając na deskach i nurkując. Jednego dnia pojechaliśmy na wycieczkę do Parku Narodowego Biokovo, gdzie znajduje się platforma widokowa. Skywalk Biokovo to szklany taras widokowy na Riwierę Makarską i okoliczne wyspy. Widok jest niesamowity, a pod szklaną podłogą tarasu widać tylko przepaść. W kolejny dzień wybraliśmy się do Splitu. To duże miasto, które ma bardzo urokliwe i klimatyczne uliczki. Z moją kuzynką Zuzią chodziłam na wodne tory przeszkód, gdzie można było poszaleć. Wieczorami jeździłyśmy na hulajnogach elektrycznych. Makarska to piękne miasteczko, które latem jest odwiedzane przez wielkie tłumy turystów. Moje wakacje były bardzo udane i chętnie wrócę do Chorwacji kolejny raz.

Maja Frąckowiak, klasa 5a

Nasz szczęśliwy dzień był pod koniec sierpnia. Przez cały czas wakacji nie spotykałyśmy się ze sobą. Kiedy obie wróciłyśmy do domów po wakacyjnych wojażach, postanowiłyśmy wreszcie się spotkać. Umówiłyśmy się w domu Meli.

Bardzo dobrze się razem bawiliśmy. Nagrywaliśmy filmiki, tańczyliśmy, zrobiliśmy pizzę i rozmawialiśmy. Podczas wakacji bardzo za sobą tęskniłyśmy. W pewnym momencie przyjechał tata Meli i powiedział, że idziemy do kina na „Barbie”. Bardzo się ucieszyłyśmy z tego powodu. Film był fantastyczny.



Po powrocie do domu upiekliśmy babeczki. Gotowanie sprawia nam radość, więc super się bawiliśmy w kuchni podczas wypieków. Babeczki wyszły przepyszne i szybko zniknęły z talerza (nie tylko nam smakowały). Niestety ten dzień dobiegał końca i musiałyśmy się rozjechać. Pożegnaliśmy się ze sobą i Ewa wróciła

do swojego domu. To był nasz szczęśliwy dzień, ponieważ bardzo lubimy spędzać ze sobą czas i się spotykać.

Ewa Winiarska, Melania Panek, klasa 5a

W tym roku 22 lipca obchodziłam moje 11. urodziny. Z tej okazji pojechałam z rodzicami do Energylandii. Energylandia to największy park rozrywki w Polsce. Są tam aż 123 atrakcje, w tym 18 rollercoasterów. Sam park ma aż 70 hektarów powierzchni. Energylandia posiada 7 stref: Bajkolandia, Strefa Ekstremalna, Smoczy Gród, Aqualantis, Strefa Familijna i Water Park. W Bajkolandii jest 25 atrakcji dla najmłodszych. Strefa Ekstremalna jest odpowiednia dla osób, które lubią dostać dawkę adrenaliny (ja się do nich zaliczam). Smoczy Gród to strefa, której tematyką są smoki i rycerze. Aqualantis natomiast jest związana z tematyką wody. Strefa Familijna jest stworzona dla całej rodziny, a Water Park to park wodny, który znajduje się na dworze.



Jedną z moich ulubionych atrakcji jest HYPERRION, który jest największym rollercoasterem w Polsce. HYPERION osiąga 142 km/h, ma wysokość 77m w tym 80m spadku dzięki podziemnemu tunelowi, a do tego związany jest tematycznie z kosmosem.

Również bardzo podobał mi się Speed Water Coaster, który jest największym wodnym rollercoasterem w Europie.

Bardzo polecam to miejsce, ponieważ jest mega ciekawe i dostarcza niesamowitych wrażeń.

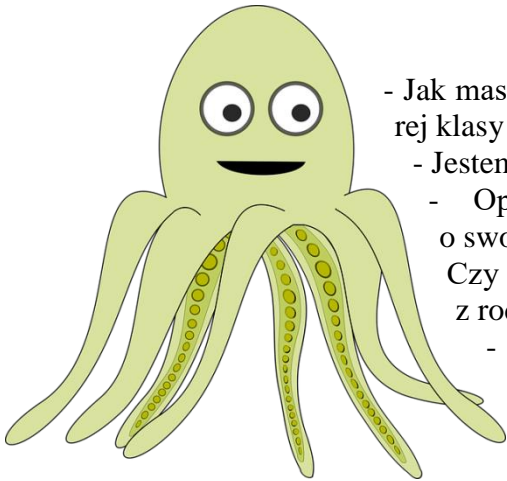
Maria Kwiatkowska, klasa 5a



Moja wakacyjna przygoda rozpoczęła się w stajni dla koni. Nikt się nie spodziewał tego, co miało się za chwilę stać. Czekałam właśnie na kolejną lekcję jazdy konnej, ale moja instruktorka nie przychodziła. Mój koń Leywel stał przygotowany i rżał zniecierpliwiony. Zaczęłam więc szukać mojej nauczycielki i po pół godzinie udało mi się ją znaleźć. Moja pani instruktorka leżała przy Daisy, która za chwilę miała rodzić. Nowo narodzone źrebię było piękne i pani pozwoliła mi je nazwać. Konikowi dałam na imię Laydy. Tego dnia nie miałam ochoty już jeździć, tylko do wieczora leżałam obok Laydy. Dopiero kiedy źrebię zasnęło, pojechałam do domu. To był wspaniały dzień, jeden z najszczęśliwszych w moim życiu.

Wiktoria Gryglak, klasa 5a

WAKACYJNE WYWIADY



- Jak masz na imię i do której klasy chodzisz?
- Jestem Asia z 3c.
- Opowiesz mi coś o swoich wakacjach? Czy wyjechałaś gdzieś z rodzicami?
- Byłam z rodzicami nad morzem i się kąpałam, zbierałam oś-

miornice i później je hodowałam. Niestety ktoś mi je ukradł.

- A byłaś na jakichś koloniach lub obozie?
- Byłam na obozie piłki ręcznej.
- Jak oceniasz swoje wakacje od 1 do 10?
- 10 na 10!
- Musiało być super!
- Było mega!



- Jak masz na imię i do której klasy uczęszczasz?
- Mam na imię Julia, chodzę do 3c.
- Opowiesz mi coś o swoich wakacjach?
- Było ekstra, dobrze się bawiłam.
- To znaczy, że podróżowałaś?
- Tak, byłam na Cyprze i w Turcji.
- Musiało być tam bardzo fajnie.
- Tak, te miejsca są bardzo ciekawe.
- Nigdy nie byłam w innych krajach, czy jest tam jakoś inaczej niż w Polsce?
- Jest cieplej, dużo cieplej.
- A jak oceniasz swoje wakacje w skali od 1 do 10?
- Pełna dziesiątka.

- Cześć, jak masz na imię i z której jesteś klasy?

- Mam na imię Wojtek i chodzę do 3c.

- Opowiesz mi coś o swoich wakacjach?

- Moje wakacje były bardzo intensywne, ponieważ pojechałem na obóz piłkarski.

- Miałeś bardzo dużo treningów?

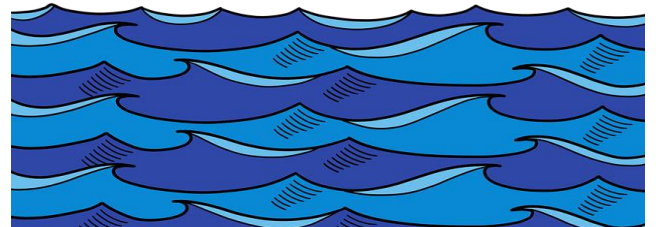
- Tak, w jednym dniu mieliśmy około 5. I do tego 3 mecze podczas wyjazdu.

- Byłeś też gdzieś z rodzicami?

- Z rodzicami byłem u babci, a do tego odwiedziłem też wujka w Niemczech.

- A jak oceniasz swoje wakacje w skali od 1 do 10?

- 8,5 na 10.



- Jak masz na imię i do której klasy chodzisz?

- Mam na imię Emilka i chodzę do klasy 3c.

- Opowiesz mi coś o swoich wakacjach?

- Na początku byłam u babci, chociaż już nie pamiętam dokładnie kiedy.

- A byłaś gdzieś z rodzicami?

- Tak, z rodzicami pojechałam w dwa miejsca: do Francji i do babci. Byłam jeszcze nad morzem z moimi kuzynami, ale to już bez rodziców. Podczas mojego pobytu nad Bałtykiem widziałam ogromne fale.

- A jak oceniasz swoje wakacje od 1 do 10?

- 10 na 10 nawet 11 na 10.

- Rozumiem, że musiało być świetnie.

- Tak, było ekstra.

Wywiady z trzecioklasistami przeprowadziła
Alicja Kozłowska, klasa 5c

WYWIAD Z NASZĄ „GWIAZDĄ”

Jeśli chcecie dowiedzieć się czegoś więcej o naszej wolontariuszce Magdzie, która wspiera Was podczas zajęć i bawi się z Wami w świetlicy, to koniecznie przeczytajcie poniższy wywiad. Magda pomaga u nas w ramach współpracy z Europejskim Korpusem Solidarności.



Jak się Pani nazywa?

Nazywam się Magda Szklarska.

Ile ma Pani lat?

Mam 25 lat.

Skąd Pani pochodzi?

Pochodzę z Polski. Urodziłam się w Polsce, dokładniej jestem z Warszawy. Na pewno znacie takie miasto. Natomiast przyjechałam do was tutaj z Holandii, z miasta o nazwie Breda.

Jak długo mieszkała Pani za granicą?

W Holandii, w Bredzie, mieszkałam ponad rok, więc niedługo, ale mimo to mam troszeczkę doświadczenia związanego z tym krajem.

Czym się różni życie w Holandii od życia w Polsce?

Życie w Holandii różni się tym, że tam, mam wrażenie, ludzie są bardziej pozytywni, mniej zmartwieni, żyją troszkę wolniej. Nie zwracają uwagi na rzeczy materialne, a cieszą się życiem. Bardzo lubią się bawić, np. na różnych festywnach, koncertach... A do tego są bardzo wysportowani, mają dobrą kondycję, ponieważ dużo jeżdżą na rowerze.

Czemu wybrała Pani akurat Holandię?

W sumie ciekawe pytanie... Zdecydowałam się na Holandię, ponieważ nie leży ona daleko od Polski i miałam możliwość odwiedzać moją rodzinę, co było dla mnie bardzo istotne. Zamieszkałam w tym kraju, ponieważ mam tam znajomych, którzy również pochodzą z Polski, i zachęcili mnie, żeby spróbować.

Jakie charakterystyczne święta są w Holandii?

Jest to Dzień Króla, który świętuje się 29 kwietnia, w dniu urodzin króla. Kiedy król się zmieni to święto także zmienia datę. Są wtedy koncerty, cała Holandia się bawi, ludzie ubierają się na pomarańczowo. Jest to oczywiście dzień wolny od pracy, ale temu, kto w tym dniu pójdzie do pracy, król płaci 200 procent pensji. Holendrzy obchodzą także Boże Narodzenie, lecz co ciekawe nie mają kolacji wigilijnej.

Czy ma Pani swoje ulubione holenderskie danie?

Oczywiście że mam! Są to na pewno słodkości – „Strop wafle”, czyli wafel przełożony karmelem. Można go położyć na kubek gorącej herbaty i czekolada się rozpuszcza. Lubię też pączki, które nazywają się Ollienbollen i są bez nadzienia w środku, lecz są tak mięsiste, że rozplývają się w ustach. Gorąco polecam!

A jakie jest Pani ulubione danie w ogóle?

Dużo mam takich. Lubię włoskie smaki – oliwki, lasagne. Najbardziej jednak smakuje mi pizza.

Co lubi Pani robić w wolnym czasie?

Chętnie spotykam się z moimi znajomymi, rozmawiamy, śmiejemy się. Lubię dużo spacerować na łonie natury, wtedy jest mi tak miło, przyjemnie. Namiętnie również czytam książki. Uwielbiam też jeździć na rowerze. Wycieczki rowerowe sprawiają mi ogromną frajdę.

Czemu zdecydowała się Pani na wolontariat?

Uznałam, że to będzie fantastyczna przygoda, że będę mogła się wiele nauczyć. Myślę, że każdy powinien spróbować tego rodzaju aktywności. Poza tym miło jest usłyszeć słowo „dziękuję”!

Czy podoba się Pani u nas w szkole, dlaczego?

Podoba mi się bardzo! Wcześniej nie miałam okazji pomagać w szkole. Byłam tylko harcerką. Jest to inny wymiar pracy z dziećmi. Są tu przyjaźni nauczyciele, mili uczniowie... i Wy też jesteście przesympatyczni.

Co sprawia, że jest Pani szczęśliwa?

Na pewno czas spędzony z rodziną. Jestem szczęśliwa, kiedy się nie stresuję, gdy mam czas dla siebie. Sprawia mi radość także to, że mogę kogoś innego uszczęśliwić.

Czy pracowała Pani w Holandii?

Tak, pracowałam w firmie logistycznej.

Miała Pani jakieś zwierzątko?

Tak, kiedyś miałam króliki.

**Jaki był Pani ulubiony przedmiot w szkole?**

Wydaje mi się, że język polski i może WOS, raczej preferowałam humanistyczne przedmioty.

Ma Pani ulubione seriale?

Ostatnio bardzo się wkręciłam w serial „Behawiorysta”. Lubię też bajki Disneya. „Coco” to jest mój ulubiony film, ma on też coś wspólnego ze świętami, które było ostatnio – Wszystkich Świętych.

Jako mała dziewczynka kim chciała Pani zostać?

O nie! Gdy coś mi się udawało w śpiewaniu, to chciałam być śpiewaczką, jak byłam niezła w tańcu, to od razu myślałam o karierze tancerki...

Czy ma Pani wymarzony cel podróży?

Ostatnio spełniłam moje marzenie. Pojechałam do Paryża. Od zawsze chciałam zwiedzić to miasto i się udało. Na razie nie mam żadnego nowego celu podróży.

Czy ma Pani jakąś radę dla nas – uczniów?

Najważniejsze w życiu jest, żeby robić to, co się chce, czego się pragnie i nie zwracać uwagi, na to, co o tym myślą inni.

*Wywiad z Panią Magdaleną Szklarską
- wolontariuszką przeprowadzili:*

*Ignacy Gałek i Weronika Smolarczyk, klasa 6a
Na zdjęciach: autorzy wywiadu z wolontariuszką*

MOJE MAŁE SZCZĘŚCIA

Dzisiaj opowiem wam o szczęściu, które trafiło do mnie niedawno – Grzebicia i Czesia – 2 szurki – samiczki – rasy dumbbo. Kiedy je wzięłam, miały około jednego tygodnia. Obecnie mają ponad pół roku. Grzebicia i Czesia to imiona idealne dla nich. Czesia wygląda jak Czesia, a Grzebicia, no cóż, niszczy mi kwiatki, grzebiąc w ziemi. Czesia jest prawie cała biała, tylko na pleckach i pyszczku ma ciemnobrązowe plamy, a do tego czarne oczka. To płochliwy szurerek, ale gdy wie, że przy niej jest Grzebicia lub ja, to się w ogóle nie boi. Bardzo mi ufa. Grzebicia natomiast ma ciemnoszare plecki i biały brzuszek, i czerwone oczy. Ta samiczka nie jest płochliwa, za to niezły z niej łasuch. Tak samo jak Czesia pije chyba na co dzień szale i pewnie dlatego obie zachowują się jak dwie wariatki.

Na początku szurki niechętnie do mnie przychodziły. Nie ufały mi tak jak teraz. Ostatnio zastanawiałam się, co by było, gdybym wtedy ich nie wzięła? Nie miałabym na co dzień z kogo się tak śmiać. Proszę się nie dziwić, że czasami nie mam pracy domowej, ale gdy ją odrabiam, to te moje dwie wariatki zabierają mi np. długopis lub chętnie mnie rozpraszają, chodząc mi po głowie, spadając z biurka, gryząc mi kwiatki, skacząc po biurku. One lubią bardzo biegać po moich zeszytach i zasłaniać mi to, co tam jest napisane. Prawie zawsze mnie to rozbawia i śmieszy, lecz czasem się nieco na nie denerwuję. Moje szurki uwielbiają biegać po moim pokoju (biurku, łóżku, podłodze) i niechętnie wracają do swojej klatki...

Jak zauważyliście, Czesia i Grzebicia nie są w ogóle do siebie podobne, ponieważ nie są to szurki z jednego miotu. Mimo to zachowują się jak siostrzyczki. Przedstawiłam wam moje szczęście, którym raduję się na co dzień. Bardzo kocham te łobuziary!!!

Antonina Kołodyńska, klasa 5a

ENGLISH CORNER

What makes grade 6a students happy? Of course trips, extreme trips...

Amazing rafting adventure!

We travelled to Bardo Śląskie by train. Once we reached the destination, we put on life jackets. There were six people and an instructor in one raft. The instructor taught us how to paddle correctly. We had to cooperate to synchronize paddling. Working together was a fantastic experience. In the middle of our adventure, we got splashed and it became a little cold, but it was fun. I enjoyed rafting very much. I learned that teamwork is really important! I would like to go rafting again one day.

Ignacy Galek, klasa 6a



DEUTSCHES LESECKCHEN

Deutschlernen macht Weronika aus der Klasse 7b viel Spaß. Es gibt aber noch mehr Sachen, die sie glücklich machen. Lest unbedingt, was das ist.

Ich glaube Glück, im Sinn glücklich zu sein, sehr wichtig im Leben ist. Außerdem das man dann mehr Spaß am Leben hat, kann man sich auch besser konzentrieren, weil man sich weniger Sorgen macht. Wenn man zu lange unglücklich ist (zum Beispiel monatelang), und außerdem noch etwas Schlechtes passiert, könnte man Depression oder etwas Ähnliches bekommen.

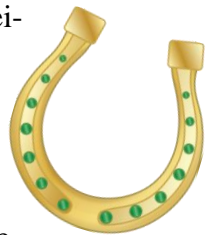
An Glücksbringer glaube ich nicht. Ich glaube nicht, dass sie irgendwas bringen, außer Marienkäfer, die gut für den Garten sind, aber außerdem haben sie keine andere Bedeutung. Ich habe zwar vierblättriges Kleeblatt zu Hause, weil ich generell Pflanzen mag, und auch ein Hufeisen aus Holz in meinen Zimmer, weil ich schon seit Jahren Pferde mag.

Ich bin glücklich, wenn ich Musik höre. Musikhören ist auch mein Lieblingshobby. Ich höre meistens Heavy Metal, insbesondere Thrash Metal und manchmal auch Death und Industrial Metal. Meine Lieblingsbands sind Megadeth, Slayer, Metallica und Rammstein. Außerdem macht mich Physik- und Chemielernen glücklich. Ich interessiere mich schon seit Jahren für Quantenphysik, seit mein Vater mir den Partikel-Wellen Dualismus und Youngs Experiment zeigte. Ich habe noch keine Theorie gelernt, also die mathematische Theorie, aber ich lerne noch diese Mathematik und bin schon viel näher an meinem Ziel als noch ein oder zwei Jahre her.

Meine Lieblingsquantenphysiker sind Richard Feynman und Andrzej Dragan von der Warschauer Universität und der Universität in Singapur.

Glück bedeutet für mich das zu machen, was ich mag, und nicht etwas das man durch einen Talisman bekommen kann.

Weronika Klepacz, klasa 7b



SZCZĘŚLIWA GALERIA JEDYNECZKI



Szczęście to nie tylko
gol w meczu, piątka
z kartkówki, czterolistna
koniczyna... Szczęście
to mieć cudownych ludzi
wokół siebie!

